Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 299 Piątek 15 grudnia 1933 roku Rok X Cena 10 gr.

ILUSTROWANY GŁOS TRYBUNALSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK POLITYCZNY

Podziw dla Polski

angielskich sfer finansowych

Londyn 14 12. Prezes rady banku British Overseas Bank, lord Churchill na zebraniu akcjonarjuszów tego banku wygłosił przemówienie, w którem oświadczył m. in. co następuje:

— Polska ma pełne prawo twierdzić, że depresji wszechświatowej stawiała czoło lepiej, aniżeli prawie wszystkie inne kraje. Jej system bankowy i przemysłowy uniknął poważnych trudności i praktycznie uległ skonsolidowaniu.

„Bilans handlu zagranicznego Polski jest korzystny, finanse państwa prowadzone są rozumnie i waluta została utrzymana bez sztucznych środków na zdrowych zasadach. Niedawne powodzenie polskiej Pożyczki Narodowej dowodzi zaufania społeczeństwa polskiego do przyszłości kraju

„W ciągu całego czasu akrobatyki walutowej — mówił dalej lord Churchill — nasi przyjaciele w cukrownictwie polskiem stale wywiązywali się należycie i punktualnie co do dnia ze swych zobowiązań, zaciągniętych wobec nas".

Lord Churchill wspomnał następnie o umowie, dotyczącej elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego, która uzyskała finansowe poparcie banku oraz o fuzji banku Angielsko - Polskiego.

Ustęp o Polsce zakończył lord Churchill słowami: „Spoglądamy przeto z nadzieją i zaufaniem w nową erę naszych stosunków z krajem który nauczyliśmy się szanować i podziwiać".—

Senat składać się będzie z 120 senatorów

Obrady B. B. W. R. nad nową Konstytucją

Warszawa 14 12. Dziś w sali Tow Higjenicznego obradował w Warszawie klub BBWR., któremu przewodniczył prezes Walery Sławek. Obrady poświęcone były debacie konstytucyjnej. Posiedzenie zagaił prezes W. Sławek, poczem zabrał głos wicemarszałek Sejmu poseł Car.

W dłuższem przemówieniu poseł Car, zapoznał zebranych z zasadami projektu nowego ustroju państwa, który jest wynikiem mozolnej kilkumiesięcznej pracy. Referatu posła Cara zebrani wysłuchali z dużem zainteresowaniem.

Według projektu klubu BBWR. do Sejmu wybrani będą posłowie na zasadzie powszechnego i tajnego prawa głosowania. Kadencja Sejmu trwać będzie 5 lat. Sejm może być rozwiązany przez Prezydenta Rzeczypospolitej..

Senat składać się będzie z 120 senatorów na okres 6 lat. Jedna trzecia część wchodzić będzie z nominacji a 2/3 w drodze wyborów

Kadencja Prezydenta Rzplitej trwać będzie lat 7 a wrazie wojny może być przedłużona na okres 3-ch miesięcy, Prezydent Rzplitej przed ustąpieniem wyznacza swego następcę—

Stabilizacja dolara

na podstawie 34,01 dolara za uncję złota

Londyn 14 12. Z Nowego Jorku donoszą, że senator demokratyczny Thomas z Oklahomy oświadczył na podstawie informacyj ze źródeł dobrze poinformowanych, że rząd amerykański nawiązał za pośrednictwem Federal Reserwe Bank of New York rokowania z bankami Anglji i Francji w sprawie stabilizacji dolara.

Dolar miałby być stabilizowany nieco poniżej obecnego kursu na podstawie 34,01 dolarów za uncję złota. Thomas dodał jednakże, że projekt ten spotka się z ostrą opozycją kongresu, którego większość domaga się obniżenia kursu dolara co najmniej do połowy nominalnej wartości w złocie.—

Wygórowane żądania Hitlera

w sprawie armji niemieckiej

Paryż 14 12. „Notre Temps" donosi; że na ostatniem posiedzeniu rady ministrów po wysłuchaniu referatu Paul - Boncoura postanowiono zwołać naradę przedstawicieli ministerstwa obrony narodowej w celu ustalenia poglądu na sprawy, poruszone przez ministra spraw zagranicznych. Dopiero po tych naradach rada ministrów w pełnym składzie zastanowi się nad sformułowaniem stanowiska rządu francuskiego w sprawie rozmów z Niemcami.

Paul Boncour zauważył, że granice, jakie w swych propozycjach nakreślił kanclerz Hitler dla efektywów i materjału wojennego — przekraczają normy wrześniowe i stawia ją Francję wobec faktu uzbrojenia Niemiec, zagrażającego jej bezpieczeństwu, nie mówiąc już o tem; że godzi to w zasadę rozbrojenia i jest sprzeczne ze stanowiskiem wielu państw, które są przeciwne uzbrojeniu Niemiec.—

Do bieguna... na gapę

jedzie 3-ch pasażerów

Nowy Jork 14 12. Z pokładu statku, wiozącego ekspedycję polarną admirała Byrda do okolic podbiegunowych, nadeszła iskrowa wiadomość o wykryciu wśród załogi statku trzech pasażerów „na gapę"; którzy zdołali się wśliznąć na statek przed jego odpłynięciem.

Są to trzej młodzi bezrobotni obywatele amerykańscy, którzy do Wellingtonu, skąd statek odjeżdżał, przybyli z Nowego Jorku „na gapę"; odbywając podróż pociągami przeważnie pod wagonami lub statkami

Ponieważ trzech pasażerów „na gapę" odkryto w chwili kiedy statek znajdował się na pełnem morzu, admirał Byrd postanowił zabrać pasażerów „na gapę" w podróż do okolic podbiegunowych—

Dalsza militaryzacja Niemiec

Berlin 14 12. Według zarządzenia naczelnej komendy oddziałów szturmowych, należenie do formacyj niemieckiego związku lotniczego uznane zostało za równoznaczne z uprawianiem sportu szturmowego.

Równocześnie zarząd główny kolei niemieckich wprowadził dla wszystkich pracowników kolejowych w wieku do lat 35 obowiązek należenia do organizacyj sportowych. Od obowiązku tego zwolnieni zostali tylko członkowie oddziałów szturmowych i scalonych z niemi formacyj.—

Piotrków w okowach mrozu

Piotrków. 15 12, Dziś o godzinie 2 w nocy termoter wskazywał 21 stop. C. niżej zera,

„Grand Kino" spłonęło doszczętnie

Piotrków. 15 12. Wczoraj o godz 9 wieczorem miasto nasze zostało zaalarmowane sygnałami pożarnemi.

Lotem błyskawicy rozeszła się wieść, że pali się „Grand Kino" przy pl. Niepodległości, stanowiące własność rodziny Flattauów.

Pożar, który szybko zaczął się przenosić z jednej ubikacji na drugą, powstał najprawdopodobniej w kabinie kinematograficznej. Taśma demonstrowanego filmu „Józef w Egipcie" dostała się w tryby aparatu i momentalnie zajęła się.

Mechanikowi Andruszence udało się wydostać z kabiny i uległ on poparzeniu.

Odwieziony został do szpitala.

W krótkim czasie cały gmach stanął w ogniu i wszelka pomoc okazała się bezcelowa. Akcja straży ograniczyła się jedynie do zlokalizowania pożaru, aby ogień nie przeniósł się na sąsiednie oficyny.

Dom, w którym mieściło się kino spłonął doszczętnie. — Cudem udało się uratować inwentarz ruchomy kina.

Dzięki tylko przytomności umysłu niektórych osób, publiczność w spokoju i bez popłochu opuściła salę.

Podczas niesienia pomocy dwóch strażaków został lekko poparzonych.

Przyczyna pożaru jak również straty poniesione przez właściciela zostaną w swoim czasie ustalone.

Akcja ratownicza była nadzwyczaj utrudniona z powodu 20-stopniowego mrozu. Pomimo to nasza dzielna straż dokonała cudów, opanowując żywioł, który mógłby dokonać kolosalnego zniszczenia, narażając mieszkańców tego domu na ogromne straty.—

Jak zwalczać hydrę bezrobocia

wśród pracowników umysłowych?

Jedna z zagadek wyłaniających się z chaotycznego zagadnienia bezrobocia—jest kwestja na ilu bezrobotnych inteligentów przypada u nas jeden zarejestrowany pobierający zasiłki? Niestety, trudno na to odpowiedzeć albowiem w tym kierunku nie jest prowadzona rzeczowo ewidencja lecz można goł. okiem dostrz. ten ogr, nędzy, olbrzymią liczbę bezrobotnych na rynku pray umysłowej.

Oficjalna suma bezrobotnych pracowników umysłowych jest podawana na 15.244 osoby. Na 32 miljony ludności byłaby to cyfra wprost zachwycająca, gdyby nie konieczność uzupełniania jej liczbami tych, co już z ewidencji zasiłkowej wypadli.. W dodatku najbliższa przyszłość tej rzeszy nowoczesnych potępieńców nie obiecuje poprawy.

Lecz i te tajemnicze chmury, unoszące się nad zagadnieniem bezrobocia wśród inteligencji pracującej, przedarł promień światła. Być może miara cierpień pracownika umysłowego już się przebrała, skoro nastąpił odruch obrony. Tem lepiej zaś że nie jest to odruch ślepej rozpaczy, lecz dalekowzrocznej, twórczej inicjatywy społecznej. Grupa poważnych działaczy społecznych i gosodarczych przystępuje do złoż. instyt. mającej ratować inteligenta polskiego od uwiądu bezrobocia.

Poniżej streszczamy poglądy na tę akcję jednego z najwybitniejszych znawców tragedji bezrobocia, jego przyczyn i najgłębszego mechanizmu, a to głównego inspektora pracy dyr. Marjana Klotta.

Jest on zdania, że o jakiejś rady radykalnej recepcie na szybkie prze-zwyciężenie kryzysu i przywrócenie harmonji i normalnego tempa ewolucji gospodarczej niema narazie mowy nigdzie na świece, a więc i w Polsce. Ale właśnie wobec tej niemożności podjęcia naprawy u podstaw, nie należy lekceważyć żadnych, nawet paljatywnych form doraźnej walki z bezrobociem.

W tym zakresie dałoby się u nas uczynić b. wiele zarówno na gruncie norm prawnych jak i w perspektywie przekształceń struktury gospodarczej Przedewszystkiem możnaby z pomocą odpowiednich zarządzeń przejściowych przeciwdziałać takim objawom jak zajmowanie posad przez emerytów. Dziś, gdy na każde miejsce przy warsztacie pracy czeka młode pokolenie, napływajac falą szeroką, jak nigdy, raczej należałoby obniżyć wiek wysługi lat z 65 na 60 a nie tolerować zajmowania części tych miejsc przez osoby mające zapewnione utrzymanie, częstokroć nawet dostatnie. —X—

Zarządzeniem pokrewnem byłoby przeciwstawienia się — w tych czasach ciasnoty na rynku pracy — zajmowaniu posad przez osoby, pozostające na utrzymaniu rodziny i żyjące z nią we wspólnem gospodarstwie.

Doniosłe wyniki społeczne dałoby obniżenie czasu pracy w zawodach inteligenckich do 6 godzin. W ten sposób m. in. odciążyłoby się brzemię z bark osób pracujących które oddają pokaźną część swych zarobków bezrobotnym.

Inspektor Klott wyraźnie podkreśla, że nasz rynek pracy jest daleki od jakiejkolwiek metody Panują na nim obyczaje bynajmniej nie nowożytne i nie racjonalne Jest to przyczyna mnogich perturbacyj, głębokich niedomagań mechanizmu pracy najemnej. Radykalnem ujęciem tego zgubnego chaosu w karby organizacyjne, zgodne z wskazaniami wiedzy, byłoby zaprowadzenie przymusu pośrednictwa pracy. Surogatem zaś tej akcji i skromnem zapoczątkowaniem prac w tym kierunku mógłby się okazać Instytut Oświaty Fracowniczej, jako placówka, badająca strukturę i potrzeby rynku, służąca radą i wskazówką, a nadto jako małą centralą zleceń na giełdzie pracy — choćby wsród... bezrobotnych —

Wobec skostniałych, dawno niekontrolowanych pojęć o drabinie społeczno gospodarczej. Instytut Oświaty Fracowniczej stawia sobie jako cel skierowywanie z torów nierentownych na bardziej dochodowe. Ale nie tu koniec misji modernizacji myślenia o tych zjawiskach. Należy też poddać gruntownej rewizji rozpowszechniony u nas pogląd że w Polsce do bardzo wielu prac niema dość fachowców i że bez „speców" zagranicznych, przepadłby ten czy ów przemysł. Być może, pod temi suggestjami jak pod maską kryją się intencje obcego kapitału. Gdyby się jednak przełamało tę niezdrową niewiarę we własne siły, znalazłoby pracę wielu polskich pracowników umysłowych, w przemyśle chemicznym w farbiarstwie, w dywaniarstwie, w browarnictwie jako wazelnicy, w budowie motorów i td. td.

Niestety nie sprzyja w tym wypadku ani świadomość zbiorowa, w której pokutują pojęcia z przed 50 lat, kiedy istotnie w Polsce nie było tak łatwo o fachwców; nie sprzyja też ustawodawstwo, nie dające ochrony prawnej pracy, talentowi i fchowości rodzimej. (

Wzmocnić sojusz z Polską i Małą Ententą,

a potem rokować z Niemcami!

Warszawa. Znany polityk francuski poseł Ybarnegaray członek prawicy francuskiej, wygłosił jak wiadomo niedawno przemówienie w komisji spraw zagranicznych, w którem wypowiedział się za podjęciem bezpośrednich rozmów francusko niemieckich. Wczoraj poseł Ybernageray udzielił wywiadu przedstawicielowi „Kurjera Warszawskiego".

Rozmowy takie muszą być uzależnione od 3 warunkbw:

1) mogą one być prowadzone jedynie przez rząd narodowy, posiadający za sobą jednomyślny parlament, zważywszy, iż mają one być prowadzone z Hitlerem, który w ostatniem głosowaniu otrzymał 95 proc. głosów narodu, 2) armja nasza musi znaleźć się na najwyższym szczeblu doskonałości, należy przedtem wzmocnić i zcementować sojusz z Polską i Małą Ententą. Francja nie może prowadzić tych rozmów jedynie jako rzecznik granicowego bloku Francji, Polski i Małej Ententy. Poseł Ybernegaray podkreślił, że niecelowe są próby rokowań w tyraljerkę i rozmowy prowadzone na własną rękę. Hitler zmierza właśnie do rozbicia sojuszników i do tego nie należy dopuścić.

Jak widać z tych słów poseł Ybernegaray jako przedstwaiciel prawicy francuskiej, poddał krytyce taktykę min. Becka. Dodać muszę — powiedział polityk, że jako warunek zasadniczy rokowań uważam integralność i nienaruszalność granic wersalskich. Poseł Yberanegaray przybywa w lutym do Polski, gdzie wygłosi szereg odczytów o polityce międzynarodowej. ( ) —

Trzeba płacić w dolarach w złocie

należność płatną przed spadkiem dolara

W wydziale handlowym sądu okręgowego w Warszawie zapadł wyrok, mjący zasadnicze znczenie w interesu jącej dziś wszystkich kwestji zobowiązń dolarowych.

Firma „J. Jodłowski" dłużna była spółce akcyjnej ‚Injecta" sumę 1240 dolarów za dostarczony tej firmie towar. Firma „Injecta" przez swego pełnomocnika wystąpiła o zasądzenie dłużnej sumy w dolarach w złocie, twierdząc że skoro dłużnik był w zwłoce, a dłużna suma płatna jeszcze była przed dewaluacją dolara to skutkiem spadku dolara nie powinny obciążać wierzyciela.

Wydział handlowy sądu okręgowego podzielił stanowisko firmy „Injecta" i sumę dłużną zasądził w pełnowartościowych dolarach w złocie. (

Cztery wielbicielki Hitlera

W. Wagner, L. Riefenstahl, L. Gotczewska, K. Hoffmann

Niedawno zaczęto w Niemczech mówić o tem, że Hitler wciąż przebywający w kawalerskim stanie, zamierza poślubić panią Winifred Wagner, wdowę po Zygfrydzie Wagnerze, a synową wielkiego Ryszarda Wagnera. Okazało się to jednak plotką. Hitler, odwiedzał, coprawda, panią Wagnerową w jej wspaniałej willi w Bayreuth, ale rozmowy, które się tam toczyły, były czysto polityczne i zaraz po jego wyjeździe pani Wagner rozpoczęła żywą propagandę narodowego socjalizmu.

Drugą kobietą, o której mówiono w związku z cnotliwym wodzem, była.., tancerka i aktorka filmowa Leni Riefenstahl, Złośliwi opowiadają, że osoba ta posiada więcej sprytu, niż talentu i że w odpowiedniej chwili zrozumiała, iż trzeba wielbić Hitlera, a dojdzie się w karjerze artystycznej wysoko. Zabrała więc głos na wielkim wiecu w berlińskim Sport Palace i powiedziała wówczas do licznie zebranej publiizności:

— Wszyscy, jak tu jesteśmy, jesteśmy smiertelni i nieczyści.., I ja i wy Jeden jest tylko czysty człowiek.. nasz Wódz, —

Nazajutrz hitlerowskie gazety umieściły na pierwszych kolumnach olbrzymiemi czcionkami te słowa. Karjera Leni Riefenstahl była przesądzona. Ale nie ustała w swych umizgach w stronę Hitlera. Jednemu z dziennikarzy oświadczyła, że nigdy nie zaangażowałaby się do Hollywood, nawet gdyby jej proponowano gażę Grety Garbo. Nie zniosłaby, bowiem, rozkazów reżysera, należącego do niższej rasy.

Na szczęście dla Leni Riefenstahl żaden reżyser „niższej rasy" nie kwapi się do angażowania tej czwartorzędnej, pozbawionej talentu tancerki. —

Trzecia wielbicielka Hitlera musi ogromnie cierpieć z powodu niegermańskiego brzmienia jej nazwiska. Nazywa się bowiem Lida Gotczewska. Jest ona bowiem organizatorką kobiecego frontu hitlerowskiegc.

To ona, właśnie, przypomniała stare hasło niemieckie dla kobiet, składające się ze słynnych trzech K. (Küche — kuchnia, Kinder — dzieci Kirche — kościół.) Jest to osoba bardzo wojownicza.

Czwarta i ostatnia wielbicielka nazywa się Katrin Hoffman i uchodzi za jedną z najlepszych teoretyczek rasizmu. Urządza liczne wiece, na których zabiera głos w naukowy sposób, ucząc rozpoznawania ludzi innych, niż germańska, ras.—

Zaręczyny córki ambasadora Chłapowskiego

Warszawa. W Paryżu odbyły się zaręczynp córki ambasadora Chłapowskiego z porucznikiem kawalerji hr. Maurycym de Bartillat.—

Pomóżmy bezrobotnym przetrzymać zimę!

Opieka nad bezrobotnymi w zimie ustać nie może. Mimo wzmożonej akcji zatrudnienia w okresie letnim i jesiennym pozostaje żywem zagadnienie pomocy zarówno dla tych, którzy w okresie lata i jesieni nie mieli sposobności pracować, jak też i dla tych, którzy bądź z uwagi na stan liczebny rodziny, czy niskie zarobki nie posiadają środków na przetrzymanie zimy. Fundusz Pracy, który obok akcji zatrudnienia, prowadzi także akcję pomocy dla bezrobotnych w naturze, dokonał już rozdziału środków gotówkowych na bieżące miesiące zimy. I tak wypłacono w gotówce na akcję pomocy bezrobotnym w listopadzie br. 1.182.400 zł, na akcję ziemniaczaną w okresie wrzesień—listopad przeznaczono 1,967.800 zł., oraz zakupiono w grudniu 2,985 ton żyta. Podział sum gotówkowych i w naturze dla poszczególnych województw na czas do marca 1934 przedstawia się następująco: woj. śląskie 2,600.000 zł, woj. łódzkie —1,950.000 zł woj. kieleckie — 1.950.000 zł, Warszawa stołeczna 1,170.000 złot, woj. poznańskie — 1,105 000 złotych woj. warszawskie — 780,000 złotych woj. krakowskie — 780.000 zł. woj pomorskie — 715.000 zł. woj. lwowskie — 520.000 zł. woj. białostockie 390.000 zł, woj lubelskie — 320,000 zł. woj. wileńskie — 260,000 zł. woj wołyńskie — 130,000 złotych.

Powyżej przytoczone cyfry obejmują wypłaty uskutecznione w ciągu listopada bądź w gotówce, bądź w naturze. Jak widać przeznaczone na akcję pomocy środki są dość szczupłe, znacznie poniżej sum, asygnowanych na ten sam cel z Funduszu Pra cy w roku zeszłym. Tłumaczy się to przedewszystkiem faktem zorganizowania przez Fundusz Pracy szeregu robót w br., zwłaszcza takich, które przez znaczną część zimy będą mogły być kontynuowane, jak też z koniecznością zapewnienie funduszów na poważniejsze roboty wiosenne, będące właściwem założeniem działalności Funduszu Pracy

Czy środki te okażą się wystarczające, — trudno odpowiedzieć twierdząco, Dużą rolę odegra tu metoda podziału i sposób ich zużywania

Wzmożenie działalności organizacyj społecznych na tym odcinku pozwala spodziewać się celowszego rozprowadzenia fundu:zów, a przez to głębszego przenikania w najbardziej potrzebujące pomocy ośrodki.—



Obrończyni Gorgonowej literatka Olga Kern musi opuścić Polskę

Warszawa. Dnia 15 bm. będzie musiała opuścić granice Polski głośna z procesu Rity Gorgonowej, niemka Elga Kern. Elga Kern przybyła specjalnie do Polski, ażeby podjąć obronę morderczyni Lusi Zarembianki

Dnia 15 bm. upływa termin wizy Kernówny i będzie ona musiała wrócić do Niemiec. Obrońcy Gorgonowej czynią starania o przedłużenie wizy.—

Czy można fotografować myśli?

Czy można fotografować zjawiska niematerjalne? Myśli ludzkie naprzykład? Z odpowiedzią twierdzącą wystąpił Francuz, major Darjet. Wystąpił zresztą niegołosłownie, załączając gruby tom, w którym zobrazował i zesumował wyniki swoich eksperymentów w tej dziedzinie. W książce majora Darjet znajdują się odbitki fotograficzne dość mgliste w zarysach, przedstawiające różne przedmioty, jak laskę, parasol, książkę, nożyczki etc. Jak opowiada autor, zamykał on osoby usposobione do odbierania wrażeń w ciemnej kamerze i skłaniał je do intensywnego myślenia przez pewien czas o pewnym określonym przedmiocie. Przed medjum znajdowała się jednak w tym czasie bardzo subtelna i czuła klisza fotograficzna. Klisza ta po seansie wyświetlona, wskazywała zarysy przedmiotu, o którym medjum intensywnie myślało. Nie wszystkie eksperymenty wypadły pomyślnie, ale u danych naliczył major Darjet około setki. Eksperymenty Darjeta wywołały sensację, rzecz prostą, i w Wiedniu przystąpił do analogicznych prób p. Farchow. Świat naukowy zapatruje się jednak sceptycznie na eksperymenty pp. Darjet i Farchowa.

Jakkolwiek uczeni nie zaprzeczają możliwości promieniowania energji myślowej, kwestjonują, jednak fakt, iż promieniowanie to miałoby przybierać formy i kształty wizualne takie, jakiemi je widzi nasze oko, a więc nie myśl — nie proces myślowy lecz proces optyczny.

Kwestja nie jest zresztą jeszcze przesądzona, gdyż znaleźli się i obrońcy hipotezy Darjet'a, którzy opierają się na doświadczeniach prof. Berger'a, stwierdzających, że u podstawy procesu myślenia ludzkiego leżą zjawiska elektromagnetyczne, wywołujące fale tegoż samego rodzaju.—

Kwaśny czy słodki

Ostatnio został skonstruowany przez pewnego inżyniera angielskiego aparat, z którym połączone są dwie igły. Igły te wbite do owocu badają stopień zawartego w nim kwasu wykazując go na specjalnej skali. Aparat ten stwierdza również czy dany owoc jest kwaśny czy słodki.—

Zniesienie grup zarobkowych przy ubezpieczeniach

Warszawa. Ministerstwo Opieki Społecznej zamierza znieść grupy zarobkowe, na które dotąd dzielono pracowników umysłowych przy ubezpieczeniach stosownie do płaconych przez nich składek do ZUPU. Jedni na tem tracili, drudzy zyskiwali. Obecnie po zniesieniu tabeli grup wszyscy korzystaliby z ubezpieczeń według sprawiedliwego rozdziału tak, jak to przewiduje ustawa o ubezpieczeniach.

Sydney Horler 39 POWIESC KRYMINALNA

W matni potwora

— Nie pójdę — pod żadnym warunkiem! Powiedziałam mu, że się umówiłam, a do jego domu nie pójdę stanowczo.

Miss Dame spojrzała na nią współczująco, ale nie mogła pohamować ciekawości.

— A ja chciałabym bardzo zobaczyć jego dom, rzekła. Założyłabym się, że są tam wszędzie ukryte drzwi i otwory w drzwiach. Widziała pani film „Kupiona za złoto"? Amery przypomina mi tego męża. Więził on własną żonę w piwnicy i podawał się za kawalera. Kiedy potem prowadził drugą dziewczynę do ołtarza, ukazała się przed drzwiami zakrystji mocno zawoalowana postać i — myślałą jeszcze ciągle, że jest w piwnicy — właśnie w chwili, gdy pastor wymawiał słowa: „Czy chcesz wziąć tę dziewicę za żonę?" ściągnęła zasłonę — i to była ona!

— Kto? — zapytała Elza zdziwiona i mimo podniecenia i gniewu zaciekawiona.

— Żona — prawdziwa żona!— zawołała miss Dame triumfalnie. —Ta która była w piwnicy. Uciekła stamtąd, bo służący, który okradł swego pana, zostawił drzwi otwarte.

— Ale ja nie pójdę do jego domu— oznajmiła Elza.

— Może ma hinduską służbę — ciągnęła żądna sensacji panienka. —Ciemne, bezgłośne postacie w oślepiająco białych szatach. Kiedy klaśnie w ręce, zjawiają się jak upiory przez tajemne drzwi. I wszędzie bóżki. I kadzidło— kadzidło pochodzi z Indyj, miss Marlowe? Chciałabym zobaczyć jego dom — Potrząsnęła smutno głową — Na pani miejscu poszłabym miss Marlowe!

— Ani mi się śni! — rzekła Elza, hałaśliwie zamykając maszynę do pisania.

— Zostałabym z panią w tym samym pokoju — namawiała ją miss Dame. — W takich domach są zawsze pułapki Czy przypomina pani sobie „Oblubienicę maharadży"? Grała wtedy Ethel Exquisite. To chyba nie jest jej prawdziwe nazwisko? Jaki jest numer pani telefonu?

— Nie potrzebuje pani dzwonić do mnie, bo gdyby mnie zawezwał i tak nie pójdę.

— 304 Brook Street — rzekła miss Dame w rozmarzeniu. — Dom tajemnic!

Elza musiała się roześmiać.

— Niech pani nie będzie naiwna. To zupełnie zwyczajny dom, jak wszystkie w West End. Przechodziłam tamtędy często, a raz za życia starego Amery'ego byłam tam nawet.

— On pewnie wszystko pozmieniał według wschodniego smaku — rzekła miss Dame, nie chcąc się wyrzec obrazu, który sobie stworzyła. Wszędzie leżeć będą dywany, niebywale puszyste, tapczany, kadzidła i muzyka. Znam takich ludzi. Chciałabym to widzieć.

Elza zauważyła jej błyszczące spojrzenie i musiała się uśmiechnąć. Możnaby przypuścić, że się pani z nim zmówiła. Może mnie pani odprowadzić do hotelu, żeby mnie przypadkiem nie porwano na ulicach Londynu i nie uprowadzono do tajemnego haremu Amery'ego.

— I to się już zdarzało — rzekła miss Dame wesoło.

Wieczór ten nie był dla Elzy miły. Zaledwie przyszła do hotelu, miss Dame zapytała ją przez telefon, czy już zmieniła zdanie. Wp ół godziny później usłyszała znowu jej głos.

— Niech pani nie będzie głupia Jessie! — rzekła Elza niechętnie, gdy żądna sensacji panienka zatelefonowała poraz piąty. — Nie telefonował do mnie jeszcze, a jeśli zatelefonuje, nie pójdę.

— Do pół do jedenastej będę dzwoniła co pół godziny — odparła miss Dame stanowczo. Może pani na mnie polegać, miss Marlowe!

Elza bąknęła w odpowiedzi kilka niewyraźnych słów i odłożyła słuchawkę.

Było kilka minut przed jedenastą, gdy dzwonek telefonu rozległ się ponownie. Elza przypuszczała, że to znowu miss Dame i zastanawiała się czy odpowiedzieć. Kiedy jednak podniosła słuchawkę, usłyszała głos majora Amery'ego.

— Czy miss Marlowe? Tu major Amery. Proszę bardzo, niech pani wsiadzie w auto i przyjedzie do mnie Posłałem gospodyną po miss Dame.

— Ależ, majorze Amery, kładę się właśnie spać.

Elza usłyszała lekki trzask w aparacie i słuchawkę odwieszono.

Teraz miała sposobność dowiedzenia swej niezależności. Była zawsze słaba istota, zasługująca na wzgarde każdej kobiety. Major nie bedzie jej jednak rozkazywał, jakoby była jego niewolnica. Dowiedzie mu, że nie może narzucać jej swojej woli. Niezdecydowanie siedziała na brzegu łóżka i patrzała na słuchawke aparatu. Kiedy po kwadransie rozległ się ponownie, Elza zerwała sie.

— Czy miss Marlowe? — Głos brzmiał niecierpliwie, nawet gniewnie. Czekam na panią. Miss Dame już przyjechała.

Piątek **15** Grudzień 1933

Dziś: † S. dz. Wiktora
Jutro: † S. dz. Euzebjusza
Wschód sł.: g. 7 m. 37.
Zachód sł.: g. 3 m. 24.

Prawda o epidemji tyfusu plamistego w Piotrkowie

PIOTRKÓW. — W chwili obecnej gdy epidemja tyfusu plamistego na terenie miasta została szczęśliwie zlikwidowana, zwróciliśmy się do czynników miarodajnych, celem poinformoania nas o faktycznym przebiegu epidemji.

Według otrzymanych przez nas in formacyj, trzy pierwsze wypadki za chorowań były zgłoszone w dniu 28 listopada jako dur brzuszny. Chorzy skierowani zostali do szpitala Św. Trójcy.

Obserwacja w szpitalu i badania sereologiczne, które wykonywane są w Łodzi, przez co następuje pewna strata czasu, — wykazały, że był to dur plamisty. — Ustalenie nastąpiło dopiero 2 b.m.

W dniu 4 bm. została przeprowadzona w mieszkaniach chorych i oto czenia dokładna dezynfekcja i dezyn sekcja, polegająca na przewiezieniu całego otoczenia do Ośrodka, gdzie zostali ostrzyżeni, wykąpani, oraz przeprowadzono dezynfekcję ubrań i pościeli. W międzyczasie w opróżnionem mieszkaniu również przeprowadzono szczegółową dezyn fekcję, zakończoną wybieleniem ścian.

Te środki zapobiegawcze przepro wadzone zostały w domu, gdzie zaszedł wypadek zachorowania, t.j. przy ul. Krakowskiej Nr. 108.

Drugie dwa wypadki były zgłoszo ne w dn. 6 b.m.: jeden przy ulicy Buj nowskiej Nr. 86, drugi na tejże ulicy pod Nr. 83. — Chorzy tegoż dnia zostali izolowani i odwiezieni do szpitala, a władze sanitarne przedsięwzięły te same środki i ostrożności.

Wynik wywiadu na terenie przy ul. Krakowskiej Nr. 108 dał wynik ujemny t.j. nie można było ustalić przyczyny zachorowań — natomiast w następnych wypadkach ustalono, że w mieszkaniu chorych na dwa ty godnie przed zachorowaniem nocował jakiś włóczęga zawszony, co bez sprzecznie dowodzi, że osobnik ten był roznosicielem zarazków przez wszy, gdyż okres wylęgania w durze plamistym trwa 2 tygodnie.

W dzielnicach, w których zanotowano wypadki tyfusu plamistego kon troler sanitarny przeprowadził wywiady, czy nie ma ukrywanych wypadków, lub podejrzanych o dur plamisty. — Wywiad dał wynik ujemny, t.zn. nie stwierdzono.

Dotychczas dalszych zgłoszeń o du rze plamistym Wydział Sanitarny z terenu miasta nie otrzymał.

Śmiertelny zaś wypadek, o którym donosiliśmy, nastąpił wskutek powstałych komplikacyj u chorego w wieku starszym. Chorzy znajdują się obecnie w stanie rekonwalescencji, względnie dochodzą do tego stanu.

\+ + +

Onegdaj Urząd Zdrowia Zarządu Miejskiego wydał odezwę do społeczeństwa z pouczeniem, jak należy walczyć i chronić się przed durem plamistym. —

Aczkolwiek epidemja tyfusu plamistego wygasła — to jednakże wszyscy winni pamiętać o przepisach umieszczonych w odezwie i bez względnie do nich zastosować się. v

Kronika Piotrkowska

Opłatek w Zw. Strzeleckim.

Piotrków. Zarząd Zw. Strzeleckiego organizuje w dniu 17 b.m. o godz. 19-ej w lokalu własnym uroczystość łamania się opłatkiem, na którą zaprasza p.p. przedstawicieli władz. v

DRUŻYNY RATOWNICZE O.P.Gaz.

Piotrków. Dziś od godziny 19 ej do 21-ej w świetlicy Straży Pożarnej p. Instr. K. Maciejowski prowadzi kurs dla drużyn ratowniczych O. P. Gaz.

W dniu 16 b. m. od godziny 19 ej do 21-ej w świetlicy Związku Rezerwistów p. Instr. K. Maciejowski prowadzi kurs dla drużyn ratowniczych O. P. Gaz.

W tymże dniu w Szkole Powszechnej im. T. Kościuszki od godziny 17-ej do 19-ej p. prof. M. Szklarski w dalszym ciągu prowadzi kurs modelarstwa lotniczego.

ODCZYT O GRUŹLICY.

Piotrków. W dniu 17 b. m. (niedziela) o godz. 3 popoł. w szkole im. A. Mickiewicza (Piłsudskiego 18) staraniem sekcji propagandowej «Dni przeciwgruźliczych» dr. Bonkowski wygłosi odczyt n. t. «Co to iest gruźlica». Wejście bezpłatne.

SPADEK LICZBY ZACHOROWAŃ NA ODRĘ.

Piotrków. Nasilenie odry w ostatnich dwuch tygodniach spadło i w porównaniu z ub. tygodniem ilość zachorowań zmniejszyła się o 50%, czyli w ostatnim tygodniu zanotowano już tylko około 40 wypadków zachorowań.

Inspekcja szpitali.

Piotrków. W dniu wczorajszym przybył do Piotrkowa Naczelnik Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi p. Dr. Skalski, który w towarzystwie lekarza pow. Dra Lipińskiego dokonał inspekcji miejscowych szpitali—

Ze Związku Pań Domu.

Piotrków. W dniu dzisiejszym o g 17 w lokalu własnym przy ul. Słowackiego 12, II p. odbędzie się ogól ne zebranie Związku Pań Domu, Od dział w Piotrkowie—

Maski przeciwgazowe.

Piotrków. Podaje się do ogólnej wiadomości, iż, Komitet Powiatowy LOPP. w Piotrkowie przy ul. Legionów 20 sprzedaje maski przeciwgazowe wraz z pochłaniaczami bojowymi po zł. 19 za sztukę.

Maski można nabywać w biurze LOPP. we wtorki, czwartki i piątki od godz. 10 rano do 2 popoł. i od g. 17-ej do 19-ej wieczór.—

KOMUNIKAT.

Piotrków. W dniu 15 grudnia 1933 o godzinie 19-ej (7 wieczorem) w lokalu Zw. Strzeleckiego przy ul. Legjonów l. 18 odbędzie się zbiórka członków A. O. Z. S.!

KOMENDA.

POŻAR.

Piotrków. We wsi Wadlew, tejże gminy wybuchł pożar, który strawił stodołę na szkodę Mieczysława Kulisza.

Trzeci Łańcuch

Węgiel dla najbiedniejszych

Piotrków. — Z dniem dzisiejszym otwieramy na łamach „Głosu" trzecią już listę ofiar.

Łańcuch ten przeznaczony zostaje na węgiel dla najbiedniejszych i pieniądze oddane zostają do dyspozycji Komitetu Pomocy Bezrobotnym. ==

Pierwszą ofiarę złożył Lekarz miejski **dr. Lewkowicz**, w wysokości

zł. 10.- =

wzywając jednocześnie do złożenia takiej sumy p.p.: Komisarza Inż. Buj nickiego, Dra Lipińskiego, Dra Wein ziehera i Dra Steinberga.

Ufamy, że inicjatywa p. Dra Lewkowicza dozna jak najszerszego poparcia i znajdzie się wielu naśladowców, dzięki którym Komitet będzie mógł zaopatrzyć najbiedniejszych w węgiel.

Obywatelski czyn Dyr. M. Szpilfogla

P.Dyr. Maurycy Szpilfogel, współwłaściciel Zakładów Przemysłowych Wola Krzysztoporska, — złożył na ręce Przewodniczącego Komitetu Po mocy Bezrobotnym, p. Starosty Ig. Strzemińskiego —

Zł. 100

na węgiel dla bezrobotnych. v

„Rodzina Rezerwistów" w Piotrkowie

P. Starościna Strzemińska — prezeską

Piotrków. W dniu 13 bm. w lokalu Rezerwistów odbyło się zebranie or ganizacyjne „Rodziny Rezerwistów" które zagaił prezes związku p. Kruszyński. Na przewodniczącą powoła no p. Dratwinę

Referat o pracy Rezerwistów wygłosił p. Kruszyński. Następnie p. Augustyniakowa, delegatka Rodziny Rezerwistów w Łodzi wygłosiła referat nt. „Cele i zadania Rodziny Re zerwistów" — W dalszym ciągu omówiono statut i dokonano wyboru zarządu w skład którego weszli pp.: Starościna Strzemińska (prezes) — Drozd - Gierymska, Jopkiewiczowa, Łobaczewska. Mystkowska. Kłopotowska i Mądrówna

Do Komisji rewizyjnej pp. Dratwina, Garbowska i Więcławska.

Następnie przewodnicząca podziękowała delegatce z Łodzi, a prezes Rezerwistów życzył pomyślnego roz woju w pracy i podziękował obecn. za łaskawe przybycie.

Wkrótce podamy skład Zarządu i godziny urzędowania.—

Reportaż „Głosu"

X

U właścicieli sklepów przed świętami

Kilka dni dzieli nas zaledwie od Świąt,..

W warunkach normalnych był to okres silnej gorączki zakupów, która sięgała zenitu w ostatnim tygodniu przedświątecznym.

W tym roku jest — cisza.

Zgodnie fakt ten stwierdzają właściciele poszczególnych sklepów, do których zwracaliśmy się, aby zasięgnąć języka.

Cisza... —

\+ + +

— Czy może pan sobie wyobrazić jeszcze parę lat temu dom, w którymby wzajemnie nie obdarowywano się gwiazdkowemi upominkami? — pyta właściciel sklepu z t.zw. galanterją — dziś podarunki gwiazdkowe kupują tylko bardzo bogaci, lub zakochani. Ale dawniej kupowa no przedmioty okazałe, a dziś —jak najtańsze...

W sklepach kolonjalnych panuje idealna, niczem niezakłócona cisza.

— No może jeszcze zawcześnie — próbujemy pocieszać.

— Później też chyba lepiej nie będzie. Skończyły się dawne dobre cza sy, gdy gospodynie całe kosze zakupywały różnych produktów — stwierdza ze smętkiem kupiec — patrząc na stosy nagromadzonych w sklepie wiktuałów.

\+ + +

Nieco optymistycznie są usposobieni właściciele zakładów gastrono micznych.

— Święta mogą być skromne, ale „śledzik" z wódeczką musi być... v

MARCIN ŁUBA.

Dzwoneczki.

Dzwonią cicho dzwoneczki sanek za oknami,
gędźbą subtelnych brzmień...
tak mnie j koś przedziwnie upaja i mami
zimy srebrzysty c eń..

Ciche tony dzwoneczków przestrzenią się niosą,
przez b ały zwiewny pył...
gdzieś słysza em; ktoś dźwięczność podobną miał głosu,
lecz nie wiem, kto to był...

Może to było we śnie, a może — na jawie,
doprawdy, nie wiem sam...
Brzmiał ten głos, z owej strony, gdzie zachód się krwawi..
szukać go trzeba tam...

Może... może to były piosenki tułacze,
lecące w dal przez mgły...
może kwiatów powiędłych o jesieni płacze..
możeś to była — ty...

Piotrków. — 1933. — grudzień.

O obniżkę lokatornego w domach miejskich

Delegacja u p. komisarza I. Bujnickiego

Piotrków. Lokatorzy domów czynszowych miejskich przy ul. Sulejowskiej w dniu dzisiejszym złożą na ręce p. komisarza rządowego inż. I. Bujnickiego podanie treści następującej:

„Lokatorzy domów czynszowych miejskich mają zaszczyt zwrócić się do Pana Komisarza, w sprawie obniżenia mieięcznego czynszu mieszkaniowego, w zajmowanych lokalach, o 30 proc., począwszy od dnia 1 stycznia 1934 roku.

W uzasadnieniu niniejszego podania stwierdzamy:

1) Że komorne w domach miejskich czynszowych jest o 35 proc. droższe od komornego w domach prywatn. właścicieli nieruchomości, co jest wiadome Zarządowi Miejskiemu.

2) Że wobec zniesienia dodatków pensyjnych, jak to: ekonomicznego i mieszkaniowego — wszyscy pracownicy znajdują się w nad wyraz ciężkich warunkach materjalnych.

3) Że w domach czynszowych przy ul. Sulejowskiej, lokatorzy przeważnie rekrutują się ze sfer robotniczych, którzy obecnie pracują w fabrykach po 3 dni w tygodniu.

4) Że lokatorzy domów miejskich, narówni z innymi obywatelami przyczynili się również do subskrybcji Pożyczki Narodowej, co poderwało ich budżet domowy.

5) Że cały szereg lokatorów mając liczne rodziny na utrzymaniu, — znajduje się w dobie ogólnej nędzy - bez pracy i zważywszy że niczem nieuzasadniony tak wysoki czynsz mieszkaniowy przyczynia się do tego stanu, iż lokatorzy zalegają w opłacie komornego — przeto podpisani proszą Pana Komisarza Rządowego Zarządu Miejskiego m. Piotrkowa o łaskawe uwzględnienie słusznego i całkowicie uzasadnionego podania.

W tem miejscu niżej podpisani uważają za wskazane zwrócić uwagę Pana Komisarza na fakt, że w wypadku nieuwzględnienia powyższego podania — niezadowolenie z obecnego stanu rzeczy ujawniłoby się zarówno ze strony lokatorów jak i Zarządu Miasta, albowiem wobec zbyt wyśrubowanego czynszu — podpisani nie będą w możności uiszczać regularnie komornego, co w pierwszym rzędzie godzi w interesy Zarządu Miejskiego."

+ + +

Na marginesie tego podania zaznaczamy, że lokatorzy tych domów nie jednokrotnie już zwracali się do b. władz samorządowych w sprawie obniżki komornego, lecz słuszne ich postulaty nie zostały uwzględnione.

Ważne dla właścicieli domów i lokatorów

Piotrków. Właściciele (administratorzy i zarządcy) domów otrzymają w najbliższych dniach za pośrednictwem Tymczasowego Zarządu Miejskiego m. Piotrkowa, listy (mieszkaniowe) szczegółowe i główne, w myśl postanowień art. 46-48 ustawy o państwowym podatku dochodowym. Listy szczegółowe winny być bezzwłocznie doręczone lokatorom, którzy po dokładnem opisaniu odpowiednich notatek zwracają te listy właścicielom (administratorom ewent. zarządcom) domów do dnia 1-go stycznia 1934 r. Ci ostatni zaś mają w terminie do dnia 15 stycznia 1934 r. listy szczegółowe dostarczyć Urzędowi Skarbowemu wraz z listą główną, którą sami właściciele wypełniają.

Zwraca się uwagę, że podnajemcy mieszkań u lokatorów obowiązani są do składania list szczegółowych narówni z lokatorami. Bliższe wyjaśnienia co do obowiązku i sposobu wypełnienia oraz przedłożenia wyżej omawianych list znajdują się w publicznych obwieszczeniach Izby Skarbowej, rozplakatowanych na murach miasta, w budynku Urzędu Skarbowego i Zarządu Miejskiego.

Zwraca się uwagę na postanowienia karne art. 93 powołanej ustawy, iż nieuczynienie zadość temu obowiązkowi pociąga za sobą grzywną od 3 do 50 złotych.

Kierownik Urzędu
ST. STUDENCKI.
Inspektor Skarbowy.

Kronika Tomaszowska

Poczynania Ligi Morskiej
Tor łyżwiarski na boisku.

Tomaszów, Liga Morska i Kolonjalna, oddział w Tomaszowie Maz. zainicjowała urządzenie na boisku miejskim toru łyżwiarskiego. Dochód z wejścia na tor przeznaczony zostaje do dyspozycji Komitetu Pomocy Najbiedniejszym. Technicznie urządzono tor w ten sposób iż wielka przestrzeń, zajmująca cały środek boiska, ogrodzona została wałem z ziemi i zalana wodą, która, szczególniej po ostatnim mrozie doskonale zamarzła, przedstawiając świetny tor łyżwiarski. Niewątpliwie amatorzy sportu łyżwiarskiego, nie omieszkają z nowego toru korzystać.—

Znaczek uliczny na rzecz Gimnazjum Miejskiego.

Tomaszów. W dniu 26 listopada rb. Komitet Rodzicielski przy Gimnazjum Realnem zorganizował znaczek uliczny na potrzeby niezamożnych uczniów szkoły. Znaczek przyniósł brutto: 229 zł. 37 groszy. Rozchód 28 zł, 50 groszy czysty zysk 200 złotych 87 groszy

Wszystkim Kwestarkom, Kwestarzom jak również ofiarodawcom, serdeczne podziękowanie na tem miejscu składa Komitet Rodzicielski przy Gimnazjum Magistratu miasta.—

Życzenia świąteczne na walkę z gruźlicą.

Tomaszów. W dalszym ciągu przesyłając życzenia świąteczne wszystkim swoim znajomym, na walkę z gruźlicą składają: p. dyr. Hampus M zł 5, p dyr, Lemassan złotych 5; który do dalszej akcji zaprasza p inż. Hirszzona. Pani inż, Gurtzmanowa P składa złotych 5 i zaprasza do akcji: p. inż, Boryncową Natalję i p. inż, Kaszerową Zofję—

Gospodarz wiejski i handlarz świń -- złodziejami

Piotrków. — W dniu wczorajszym funkcjonarjusze Wydziału Śledczego w Piotrkowie przeprowadzili rewizję w zabudowaniach gospodarskich Edwarda Hubliczka, zamieszkałego w osadzie Kleszcze przy Bugaju. — Podczas rewizji znaleziono w stodole 2 świnie tuczone i 2 owce. Ustalono, iż zostały one skradzione w nocy na 13 bm. we wsi Radonia, pow. Opoczyńskiego na szkodę Antoniego Rydlińskiego.

Okazało się, że na eskapadę złodziejską do Radoni udał się E Hubliczek wraz z Józefem Miedzierskim mieszkańcem Piotrkowa (ul. Pereca 8) handlarzem świń.

Obydwuch zatrzymano i osadzono w areszcie, a sprawę przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Mróz -- święta za pasem

Temperatura obniża się coraz bardziej. W nocy termometr wskazuje 20 stopni niżej zera.

Bezchmurne niebo nie wróży szybko śniegu.

Miasto okryte jest srebr. całunem i spowite w okowach mrozu.

Mroźna zima. —

A święta tuż za pasem. Na mieście już ruch przedświateczny. Narazie niewelki. Już dziś lub jutro pojawią się stosy choinek. Wystawy sklepów powoli nabierają świątecznego wyglądu, stają się bielsze i wyzłocone. Publiczność nie robi jeszcze świątecznych zakupów, bo i nie ma bardzo za co i ma czas. Kupcy czekają. Miasto powoli nabiera specyficznego charakteru. —

Święta za pasem.—

Już czas zapłacić prenumeratę za I kwartał 1934 roku

Koniec zapisów na Uniw. Powszech

Tomaszów. W dniu dzisiejszym upływa termin przyjmowania zapisów na Uniwersytet Powszechny. Wkyłady rozpoczną się z początkiem 1934 roku. Na Uniwersytecie wykładać będą najlepsze siły z pośród miejscowego miasta pedagogicznego, lekarskiego i prawniczego. Dotychczas na słuchaczy zgłosło się już zgórą 250 osób—

Zawiadomienie,

Tomaszów. Miejski Komitet PW. i WF. zawiadamia stowarzyszenie i kluby sportowe że obowiązki gospodarza boiska i strzelnic od dnia 1 listopada rb. powierzył członkowi Komitetu PW. i WF. p. prof, Janowi Nowierskiemu. Wszelkie sprawy związane zatem z boiskiem czy też strzelnicami, załatwia wyżej wymieniony—

Wilanów jak zawsze ofiarny

Tomaszów. Dyrekcja Fabryki Sztucznego Jedwabiu, ofiarowała tutejszemu Oddziałowi Polsk. Czerwon. Krzyża wspaniałą szatę, na pomieszczenie sprzętu drużyn ratowniczych Szafa przedstawia wartość kilkuset złotych. Potrzebę jej PCK. zdawna odczuwał, kosztowny bowiem sprzęt ratowniczy nie mając odpowiedniego przechowania, niszczył się. funduszów zaś własnych, na ten cel PCK nie posiadał. Za tak hojną ofiarę, Zarząd PCK. na ręce Pana Dyrektora Hertza, składa serdeczne podziękowanie—



Matsouka na czele faszystów japońskich. Znany dyplomata japoński, długoletni delegat Japonji do Ligi Narodów, Matsouka, stanął ostatnio na czele ruchu faszystowskiego w Japonji.—

Kronika Brzezińska

Do wszystkich organizacyj i stow.

Niniejszym podajemy do wiadomości wszystkim stowarzyszeniom i organizacjom, że Administracja Głosu Brzezińskiego ul. Sienkiewicza 9 przyjmuje zamówienia na wykonanie zaproszeń, afiszów itp. od najwykwintniejszych do najskromniejszych Przyjmuje również zamówienia na wszelkie druki.—

Do wiadomości naszych Czytelników

Brzeziny. Redakcja Głosu Brzezińskiego, komunikuje swoim czytelnikom, że zyskała cennego współpracownika pisma internistę p. dr. Lubelskiego z Radomska, którego prace w krótkim czasie zaczniemy drukować. Pierwszy cykl obejmuje wyczerpująco zagadnienie gruźlicy.

Nie wątpimy, że Sz. nasi czytelnicy przyjmą tę wiadomość z zadowoleniem—

Z życia Legjonu Mł. w Koluszkach

Dowiadujemy się, że Oddział Legjonu Mł. w Koluszkach w bieżącym tygodniu kończy już kurs kandydacki i że w niedzielę tj. 17 grudnia rb. odbędzie się wieczór dyskusyjny i egzamin kandydatów, który przeprowadzi komendant obwodu leg. Pąkowski, wraz z referentem pracy leg. Domaradzkim. Uroczysta inauguracja prac oddziału odbędzie się dnia 30 grudnia rb. pod protektoratem pana starosty pow. inż, J. Stachowskiego, Kurs kandydacki prowadzi obwód brzeziński, przez referenta pracy zewnętrznej leg. Domaradzkiego K.—

Z Legjonu Młodych w Brzezinach.

Brzeziny. Komenda Obwodu przesunęła terminy zebrań dyskusyjnych z środy na piatek każdego tygodnia godz. 20. W dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie dyskusyjne na temat zagadnień gospodarczych.—

8-mio klasowe kursy wieczorowe, maturalne dla dorosłych.

Brzeziny. Grono ludzi fachowo - wykształconych, stosujących najnowsze metody nauzania, przystosowane do potrzeb ludzi pracujących organizuje w Brzezinach 8-klasowe kursy wieczorowe maturalne dla dorosłych Jeszcze w bież. roku szkolnym, będą czynne następujące klasy: klasa 3 i 4 z prawem składania egzaminu w zakresie szkoły powszechnej.

Klasa 5 i 6 z prawem zdawania t. zw. małej matury, Klasa 7 i 7 z prawem zdawania matury wszelkiego typu. Opłata za kurs będzie bardzo przystępna. Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretarz Zarządu Miejskiego p. Bol, Pąkowski

Ze względów zrozumiałych, reflektanci proszeni są o jaknajśpieśniejsze zapisywanie się. Należy dodać że wykładowcy rekrutują sie ze sfer pedagogicznych łódzkich. Miasto, które pozbawione jest szkoły średniej powinno bardzo popierać taką inicjatywę.—

Ze Stow. Śpiewaczego przy klasztorze OO. Reformatów,

Brzeziny. Dowiadujemy się, że dnia 24 i 25 grudnia w sali Straży Pożarnej, o godz, 6-30 wieczorem odegrana zostanie przez siły tegoż Stowarzyszenia tradycyjna Jasełka Czysty zysk przeznacza się na Stow Opieka.—

Ze Stow. Opieka.

Brzeziny, Przewodnicząca Stow Opieka p, star. Stachowska podaje do wiadomości społeczeństwa pow. i m. Brzezin, że czysty zysk z dancingu bridgea wyniósł 4,50 zł—

Podziękowanie.

Brzeziny. Do poważnego dochodu z dancingu bridgea urządzonego dn 2 bm. przyczynił się bufet, który zorganizowały i miały pieczę nad jego doborem, nad estetycznym wyglądem, zadawalniając podniebienia najwybredniejszych smakoszów pp Nowakowa i Kasprzycka wespół z zopobiegliwym p. Gąsiorkiem. Również dekoracja sali stylowa, gustowna pomysłu p. Fichnowej i p. Zdybla

Urządzenie poszczególnych gabinetów przejął na siebie p. Czeszek, który wywiązał się znakomicie ze swej roli. Światło i jego instalacje przeprowadził p. kier, elektrowni Winiarski. Orkiestra pod kierownictwem p Kantorowicza sprawiła jaknajlepsze wrażenie na rzeszy tańczącej i słuchającej. Wszystkie wymienione czynniki, jak również osoby, które w jakikolwiekbądź sposób przyczyniły się do takiego zorganizowania tej imprezy bezapelacyjnie przyczyniły się do ulżenia doli małych biednych brzeziniaków, w postaci ciepłych podarunków gwiazdkowych.

Za pośrednictwem Głosu Brzezińskiego, składam wszystkim wyżej wymienionym staropolskie Bóg zapłać.

Przewodnicząca Komitetu
—**Olga Stachowska.**

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

TELEGRAM!!!

Do wszystkich mieszkańców m. Brzezin i powiatu od lat 16 do 100.

Tradycyjnym zwyczajem Rodzina Policyjna zaprasza wszystkich na Bal Sylwestrowy.—

Z KOLUSZEK.

Związek Kupców Polskich w Koluszkach urządza Noc Sylwestrową, noc zapomnienia o kryzysie, noc szaleństw, w sali kina Czary.

Nie wątpimy, że społeczeństwo koluszkowskie, będzie chciało zapomnieć o codziennych troskach i tłumnie przybędzie na tę imprezę.—

Ze Zw. Pracy Obyw, Kobiet

Brzeziny. Dnia 13 bm. tut, Związek zorganizował zebranie na którem były obecne z Łodzi p. posłanka Marczyńska, p przewodnicząca woj. Zrzeszenia ZPOK. Kosińska - Lorencowa i wice przewodn. Rodz, Policyjnej p. insp, Brożyńska

Celem zebrania było uzgodnienie prac wszystkich zgrupowanych organizacyj kobiecych na terenie Brzezin. Przebieg prac na terenie Łodzi i województwa referowała p. Kosińska - Lorencowa i p. posłanka Marczyńska, z ramienia Rodz. Pol, p. Brożyńska, Obecne miejscowe panie brały żywy udział w dyskusji, w rezultacie czego ułożono plan ścisłej współpracy na przyszłość.—

Koluszki górą!

Mamy do zanotowania fakt, który zalicza się do rzędu niecodziennych.

Oto do naszej administracji zgłosiła się delegacja mieszkańców Koluszek, oświadczając życzenie całej inteligencji tamtejszej zapisania się na listę prenumeratorów „Ilustrowanego Głosu". Z miejsca też delegacja złożyła pierwszy spis osób, którym należy odrazu gazetę wysłać, zapowiadając jednocześnie dalsze.

Oczywista rzecz prenumeratorzy u nas stałe przebywają tembardziej, że „Ilustrowany Głos Brzeziński" ukazuje się zaledwie od kilku miesięcy i nie wszyscy jeszcze mieszkańcy powiatu czytają go. Ale wola mieszkańców Koluszek jest zbiorowa i tem cenniejsza dla nas. To napawa nas dumą i każe wierzyć w lepsze jutro. Boć musimy przyznać szczerze, że dotychczas borykamy się z trudnościami natury materialnej.

Każde wydawnictwo pisma codziennego, szczególniej pisma niezależnego w obecnych ciężkich czasach nie zawsze wiąże koniec z końcem, a cóż dopiero „Il. Głos Brzeziński" na początku swego istnienia. „Ilustrowany Głos Brzeziński" nie jest obliczony na zyski. To też polepszać i udoskonalać się on będzie w miarę polepszania się stanu materjalnego, czyli w miarę przybywania prenumeratorów.

Na tem miejscu dziękujemy mieszkańcom Koluszek, za ich obywatelskie stanowisko, zajęte w stosunku do prasy lokalnej i apelujemy do pozostałych miast i wsi, aby poszły śladem Koluszek.—

Krótkie wiadomości

— W Ameryce coraz częściej zdarzają się wypadki linczowania murzynów. W ciągu ostatnich kilku tygodni tłum zlinczował około 20 murzynów w różnych miastach St. Zjednoczonych.

— Perski minister spraw zagranicznych Serder Assad został aresztowany. Był on jednocześnie szeikiem plemienia Bachtjarów. Możliwe są komplikacje z powodu aresztowania tego popularnego działacza perskiego.

— W Weimarze pod specjalną obserwacją znajdują 4 psy wyjatkowo inteligentne. Odpowiadają na pytania, szczekaniem lub uderzeniem łapy. Bada je profesor uniwersytetu Nüller.

— Niejaka Slater z miasta Derby utraciła prawo do sukcesji po swem mężu, sięgającej miljona dolarów. Sąd przyznał spadek pannie Ludwice Durant. młodej francusce, która okazała się nieślubnem dzieckiem zmarłego.

— Premier czechosłowacki zapowiedział w parlamencie, iż zostaną przeprowadzone redukcje urzędników państwowych. 10 proc. urzędników zostanie zwolnionych z pracy i przejdzie na emeryture.

— Władze argentyńskie oficjalnie ogłosiły, że odsteruja od parytetu złota. Utworzono nowy miernik walutowy, t. zw. piaster papierowy, oparty o angielski funt szterling.

— Pod Poznaniem rozbił się samochód ciężarowy naładowany towarami włókienniczemi. Szofer oraz dwaj jadący kupcy wyszli bez szwanku. Natomiast właściciel transportu został zabity na miejscu.

— Podczas uczty weselnej u rolnika Guli w wiosce pod Poznaniem wtargnęli nieproszeni goście, wszczęli bójkę i ograbili kilku obecnych. Policja aresztowała napastników.

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

Co rok tracimy z gruźlicy około 75 tysięcy ludzi, przeważnie w kwiecie wieku

Talemniczy dramat w Monte Carlo

Trup młodej Amerykanki w pokoju hotelowym

W eléganckim hotelu „Beaurivage" w Monte Carlo rozegrał się tajemniczy dramat, który jest obecnie przedmiotem energiczengo śledztwa policji księstwa Monaco. W dniu 30 listopada zamieszkała w hotelu młoda para amerykańska, Marja Wilson i jej brat Fred Wilson, pochodzący z Nowego Jorku. Młodzi ludzie, ktorzy podali w księdze hotelowej, że liczą 18 i 19 lat, zajmowali w hotelu jeden pokój o dwóch łóżkach.

Młodzi ludzie zachowywali się przez cały czas swego pobytu w sposób niepokojący. Widoczne było, że byli oboje bardzo zdenerwowani. Początkowo wychodzili oboje razem i wracali późno w nocy. Zachowanie ich zwracało uwagę służby hotelowej. Od ub. niedzieli oboje nie wychodzili z swego pokoju i spożywali w nim wszystkie posiłki, które im tam przynoszono. Onegdaj Fred Wilson grał na gramofonie aż do godziny 10-tej wieczorem. Wskutek skargi gości, pokojowy udał się do pokoju Wilsonów. W chwili, gdy miał pukać, usłyszał brzęk tłuczonej wazy. Nie namyślając się więc długo wszedł do pokoju, aby wezwać młodego Amerykanina do uspokojenia się.

Jakież było jednak jego zdumienie gdy ujrzał na krześle siedzącego młodego Amerykanina z wzrokiem błędnie utkwionym w ścianę, a na łóżku młodą Amerykankę, nagą, leżącą bez życia. Pokojowy zawiadomił natychmiast o wszystkiem dyrekcję hotelu która wezwała lekarza i policję. Kiedy komisja weszła do pokoju młody Amerykanin siedział nadal na krześle, z oczyma wpitemi w ścianę. Zapytany, co się stało z jego siostrą, młody Amerykanin powtarzał nieustannie:

— Ona śpi! Ona śpi! Nie budźcie jej! s fiU1naj R

W pokoju panował nieład. Dokoła leżały stłuczone żarówki elektryczne, zdruzgotane lambpy nocne, mnostwo ampułek z narkotyków i puste butelki po whisky i szampanie. Przesłuchanie Freda Wilsona nie dało żadnego wyniku.

Nie zdołano wydobyć z niego ani jednego słowa wyjaśnienia. Młody Amerykanin zachowuje się jak napół obłąkany. Odprowadzono go do komisarjatu policji celem zbadania.

Sekcja zwłok Amerykanki nie wykazała żadnych śladów gwałtu lub zbrodni. — W kieszeni Amerykanina znaleziono tylko kwotę 30 franków. To tłumaczy prawdopodobnie rozpaczliwy stan majątkowy obojga W kieszeni jego znaleziono również kilka ampułek z narkotykami. Przypuszczają więc, że młoda Amerykanka padła ofiarą trucizny. Czy otruła się sama? Świadczyłoby o tem jej pismo, jakie znaleziono w pokoju hotelowym. W liście tym zmarła prosi, aby nie obwiniano o jej śmieć jej brata. Ale policja przypuszcza, że list ten jest podrobiony.

W toku dalszego śledztwa wyszły na jaw nowe sensacyjne szczegóły. Okazało się, że młoda para amerykańsk przebywała przez swoim przyjazdem do Monte Carlo w kilku hotelach w Nizzy. Tam mieszkała w pokojach o jednem łóżku. Prócz tego w księgach hotelowych wpisana była pod nazwiskiem Welsonów. W jednym z hoteli Fred i Mary Wilson zostawili bardzo luksusowy kufer ze zniszczoną odzieżą. Kufer ten posiada jednak inicjały zupełnie inne. Widocznie należał do kogoś innego.

Osoby obajga młodych ludzi osłonięte są dotąd tajemnicą. Mary Wilson, bardzo brzydka blondyna, wygląda młodo, ale policja przypuszcza że jest ona matką młodego Amerykanina i liczy nie 18, lecz 35 - 40 lat. Przypuszczają również, że Mary i Fred Wilson przegrali w Monte Carlo wszystkie swoje pieniądze i to stało się powodem ich tajemniczego dramatu. Z rozpaczy pili i oszałamiali się narkotykami. Konsulat Stanów Zjedn. w Nizzy rozpoczął energiczne śledztwo w sprawie zagadkowego dramatu tajemniczej pary. v

Za 40 tysięcy lat ludzie nie będą mieli palców u rąk i nóg.

Profesor wydziału lekarskiego w Seydnie, dr. Raymon, wygłosił odczyt. w którym zapowiedział; że ludziom grozi utrata palców u rąk i nóg, tak, jak mężczyźni często tracą włosy i jak ludzie stopniowo tracą zęby. Badania szkieletów ludzkich z przed tysięcy lat wskazują, że ludzie nigdy na zęby nie cierpieli, a teraz? Profesor utrzymuje, że już za jakieś 40 tysięcy lat i mężczyźni i kobiety wyłysieją i że wskutek przepracowania zanikną palce u rąk, potem u nóg.—

Podbój lądu przez morze.

Miasto Lime - Regis, leżące na południowem wybrzeżu Anglji, było oddalone od morza o parę kilometrów, ale nadmierne deszcze podmyły grunt nadbrzeżny, potworzyły się jaskinie podziemne, które częściowo zawaliły się, częściowo grożą zawaleniem. Domy podmiejskie obecnie stoją już nad samą wodą, a pochłania ona codzień duże kawały lądu; proces zapadania się terenu jest widoczny—

Tabela głównych wygranych

100.000 zł. na Nr. 37354.
20.0 0 zł. na n ry: 53162 91645.
15.000 zł. na n ry: 49410 137420.
10.000 zł. na nr. 23375.
5.0 0 zł. na n-ry: 45718 141955.
2.000 zł. na n-ry: 6353 32141 333561 125039 143099.
1 000 zł. na n-ry: 33786 39176 49462 93839 132549 143426 154414.

RADJO

Sobota 16 grudnia 1933 r.

Warszawa

7.00—Sygnał czasu.
11.40—Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—Życie artyst. stolicy.
11.57—Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał z Krakowa.
12.05—Muzyka popularna z płyt.
12.35—Wiad. meteorologiczne
15.25—Wiad. o eksporcie polskim.
15.30—Wiadomości gosp.
15.55—»Chwilka lotnicza i przeciwgazowa«.
16.00—Aud. dla chorych
16.40—Lekcja języka francuskiego.
16.55—IV ty koncert z cyklu »Muzyka słowiańska«.
17.50—Pogadanka.
18.00—Odczyt.
18 /0—Polska muz. ludowa.
19.05—Rozmaitości.
19.40—Wiad. sport.
19 47—Dziennik wieczorny.
20 00—Muzyka lekka.
21.00—Skrzynka pocztowa technicz.
21.20—Koncert chopinowski
22.00—Tr. z Krakowa
22. 5—Muz. tan.
23.00—Wiadom. meteor.

Z prasy.

Nr. 49 «Bluszczu» rozpoczyna artykuł Zofji Kunickiej p. t. «Dwa punkty w czasie», poddający wnikliwej rewizji zawsze palące zagadnienie rozłamu dwóch następujących po sobie pokoleń. Interesująca powieść «Fraleco» — Marji Leszczyńskiej - Mittelstaedt, piękne utwory poety-akademika Bolesława Leśmiana «Na marginesie niebytu», «Wierna aż do śmierci» sylwetka Ludwiki de la Vallière przez Od Lady, «Kobieta włoska na tle nowej Italji» przez J. K. «Wisła nad Wisłą», korespondencja Śląska Aury Wyleżyńskiej, «Dwaj wielcy krolowie w Muzeum wojska» przez S.P.O., «W laboratorjum nowoczesnego Fausta« przez S. P. O., «Z życia ekranu» przez Stef. H., «W sezonie gęsi», obiady dla pracującej inteligencji i przepisy gospodarskie Pani Elżbiety, wieszcz aktualja kotlecie, mody i roboty wypełniają treść numeru.



Prezydent Francji Lebrun, dokonał inauguracji wielkiego przytułku Armji Zbawienia w Paryżu, w którym schronienie znaleźć może 400 nędzarzy—

W związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 30 listopada b. r. Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Piotrkowskiego w Piotrkowie-Trybunalskim, w myśl § 45 statutu Kasy, zawiadamia, że poczynając od dnia 1 stycznia 1934 roku płaci w stosunku rocznym od wkładów oszczędnościowych bezterminowych $4^1/_2\%$, od wkładów z terminem trzechmiesięcznym 5%, od wkładów z terminem półrocznym $5^1/_2\%$.

Od wkładów na rachunki czekowe 3% do 4% w stosunku rocznym. 295

Adres centrali:
Piotrków Tryb. ul.Legjonów 2, tel. 55
Adresy oddziałów:
Tomaszów Maz., ul. Św.Antoniego 14
Brzeziny, ul. Sienkiewicza 9, tel. 12.
Radomsko, ul. Narutowicza 19, tel. 88
Bełchatów, ul. Ogrodowa Nr. 42
SULEJÓW, WOLBÓRZ
P. K. O. 63042.
P. K. O. dla Brzezin: Komun. Kasa Oszczędn. w Brzezinach P. K. O. Nr. 63.959.

CENNIK OGŁOSZEŃ.

Za wiersz milimetrowy szerokości jednej szpalty na I str. 60 gr. na dalszych 50 gr., na ostatniej 40 gr., w dnie świąteczne o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Drobne 10 gr. za wyraz, za pośrednictwem administracji: 15 gr. za wyraz.

Redaktor: Aleksander Pański. Zakłady Graficzne „Adolf Pański Spadkobiercy", Piotrków, ul. Legjonów 2, tel. 55.